

bezpłatnie
www.ngp.pl

nowa gazeta praska

Nakład 25 000 egz.

Zbadaj słuch

Wszystkie osoby mające trudności ze słyszeniem mogą bezpłatnie zbadać słuch i zasięgnąć fachowej porady audioprotetyka w gabinecie firmy Fonikon, który mieści się vis a vis Szpitala Bródnowskiego przy ulicy Kondratowicza 37, nr tel. 22 353 06 20.

Fonikon jest laureatem wyróżnienia Firma Godna Zaufania 2008. Proponuje szeroki wybór nowoczesnych aparatów słuchowych i akcesoriów firmy Oticon, która od ponad 100 lat służy pomocą osobom słabosłyszącym. Zapraszamy!

Z tym ogłoszeniem badanie słuchu gratis i 5% rabatu na aparat słuchowy!

Trzeci filar na Balkonowej

1 lipca rozpoczęła działalność Przychodnia Rehabilitacyjna dla Dzieci i Młodzieży. To trzeci element Kompleksu Rehabilitacyjno-Oświatowego przy ul. Balkonowej 2/4, którego koncepcja powstała na Targówku dziesięć lat temu. We wrześniu 2007 r. oddano do użytkowania Kompleks Basenów Rehabilitacyjnych „Muszelka”, w grudniu 2008 roku ukończono prace przy modernizacji i dostosowaniu do potrzeb osób niepełnosprawnych Szkoły Podstawowej nr 42.

Modernizacja i budowa tych obiektów wykonana została z budżetu m.st. Warszawy: pływalnia kryta kosztowała 22 576 982 zł, modernizacja szkoły 16 374 087 zł, budynek przychodni rehabilitacyjnej z wyposażeniem 20 239 673 zł.

„Cieszę się, że mogliśmy takie środki na to przeznaczyć” – powiedziała prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz podczas uroczystości otwarcia przychodni rehabilitacyjnej 30 czerwca. Swoje wrażenia ze zwi-
dokończenie na str. 4

PANELE ŚCIENNE • PODŁOGOWE • KARNISZE DRZWI WEWNĘTRZNE

SKŁAD FABRYCZNY**WARSZAWA ul. RADZYMIŃSKA 116****tel. 22 678-19-29, 22 678-29-34**

Wesoła-Zielona ul. Wspólna 36 tel. 22 773-56-48

www.panele-polska.pl**Zapraszamy codziennie 9-18, sobota 9-14**

Biznes na Pradze

Jest początek lata. Wielu młodych ludzi skończyło szkoły i uczelnie. Część z nich zastanawia się pewnie, co robić dalej. Niektórzy znaleźli już pracę na etacie, innym się to nie udało. A może by tak założyć własną firmę?

Jesteśmy jednym z najbardziej przedsiębiorczych społeczeństw w Unii Europejskiej. Młodzi ludzie coraz częściej zakładają własne firmy. Często nie wynika to jednak z chęci prowadzenia biznesu, ale z przymusu. Własna działalność to ucieczka przed bezrobociem i biedą.

Jak wynika z badań przeprowadzonych przez Global Entrepreneurship Monitor (GEM), opublikowanych w raporcie „Studium Przedsiębiorczości w Polsce”, prawie co dziesiąty Polak zaangażowany jest w zakładanie lub rozwijanie nowego biznesu. Badania GEM-u obejmują 43 kraje, w których mieszka 2/3 populacji świata i wytwarzanych jest w nich 90% światowego produktu brutto. GEM wyliczył stopę zaangażowania w nowe przedsięwzięcia gospodarcze. Dla Polski wyniosła ona 8,83. Oznacza to, że na 100 Polaków w wieku 18-64 lata przeciętnie prawie 9 zaangażowanych było w rozpoczęcie lub rozwinięcie działalności gospodarczej. Łącznie jest to ok. 2,2 mln osób. Z tego 1,2 mln osób prowadziło już działalność
dokończenie na str. 6

GABINET STOMATOLOGICZNY
Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91
czynne 9-20
sobota 9-14

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe

UWAGA! promocyjna cena
koron porcelanowych
na metalu i cyrkonie

Lipcowy raport z Mostu Północnego

Z placem budowy trasy Mostu Północnego rozstaliśmy się w kwietniu. Od tego czasu inwestycja znacząco urosła.

Jeszcze w kwietniu, na jednej ze ścian oporowych na przyczółku mostu, od strony ulicy Farysa układano jej szczytowe elementy, w maju rozpoczęła się budowa drugiej ściany oporowej, na nasypie, tuż obok pierwszej. Również w maju, pod jezdnią Wisłostrady kładziona była rura odprowadzająca ścieki do kolektora Czajki. Grunt pod jezdniemi, które powstaną nad kolektorem był solidnie wzmocniony. Trwała budowa wiaduktu nad Wisłostradą i tunelu tramwajowego pod nią. Fatalna, deszczowa pogoda nie wstrzymała prac przy wiaduktach w okolicach Marymonckiej. Trwało również betonowanie wiaduktu nad Marymoncką, to wschodni przyczółek mostu. Zanim fala powodziowa dotarła na Mazowsze, trwały prace przy podporach zanurzonych w korycie Wisły. Podpory nurtowe, choć niezbyt od siebie oddalone, są montowane na różnych podłożach. Wschodnia – na iltach, zachodnia – na piasku. Ił nie przepuszcza wody, więc po wykonaniu wykopu, czopa z

betonu i ścian, możliwe było osuszenie komory i montaż zbrojeń. Dużo bardziej skomplikowane były prace przy podporze zachodniej, bowiem
dokończenie na str. 3

**CENTRUM KREDYTÓW BANKOWYCH**

- do 250 000 bez poręczycieli
- minimalny dochód 370 zł
- decyzja kredytowa w 5 minut

KREDYT KONSOLIDACYJNY:

- Na spłatę innych kredytów
- Z jedną, niższą ratą
- Plus dodatkowa gotówka

Dla wszystkich do 20 000 zł na oświadczenie
Procedury uproszczone,
bez zaświadczeń

W ofercie linie kredytowe:

- bez BIK
- bez zgody współmałżonki/a
- bez uregulowanej służby wojskowej

Pracujemy dla Ciebie w godz. 10-18**Znajdziesz nas:**

ul. Targowa 66 paw. 31
22 499 87 09, 502 130 300
Al. Jana Pawła II 43A, paw. 19A
22 423 81 81, 500 037 177

Burmistrz Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy

wraz z Radą i Zarządem

Wydział Kultury

Białolecki Ośrodek Kultury

oraz Teatr Plac Zabaw

zapraszają

na wakacyjne spektakle na placach zabaw.

W programie:

**przedstawienie pt. „Elmer, słoń w kratkę”
oraz zabawy i konkursy z nagrodami.****- 10 lipca (sobota), godz. 17.00**plac zabaw przy ul. Odkrytej obok skateparku,
przedstawienie premierowe;**- 11 lipca (niedziela), godz. 12.00**

plac zabaw pomiędzy ul. Brzezińską a ul. Henrykowską;

- 24 lipca (sobota), godz. 12.00plac zabaw przy ul. Erazma z Zakrocymia
przy Szkole Podstawowej nr 344, wejście od ul. Światowida;**- 25 lipca (niedziela), godz. 17.00**

plac zabaw pomiędzy ul. Kiersnowskiego a ul. Fletniową;

- 1 sierpnia (niedziela), godz. 12.00

Park Strumykowa, plac zabaw, ul. Strumykowa;

- 21 sierpnia (sobota), godz. 17.00

Park Henrykowski, ul. Klasyków róg ul. Modlińskiej.

**Burmistrz Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy**

Jacek Kaznowski

wraz z Radą i Zarządem

Wydział Kultury

Fundacja Rozwoju Sztuki Filmowej

serdecznie zapraszają

na „Białoleckie lato filmowe”

- klasyka komedii kinematografii polskiej i światowej.
Projekcje filmów odbywać się będą w Parku Henrykowskim
przy ul. Klasyków róg ul. Modlińskiej
**przez 10 kolejnych piątków
od 2 lipca – do 3 września.**

W lipcu projekcje odbywać się będą o godz. 21.45
w sierpniu i wrześniu o godz. 21.15.

Wstęp wolny.

Więcej informacji na www.bialoleka.waw.pl

Radosne Maluchy z Targowej

Stowarzyszenie SPOZA działa na Pradze od listopada 1998 roku. Od 5 lat ma status organizacji pożytku publicznego. Niesie pomoc osobom dorosłym i dzieciom z problemami emocjonalnymi, organizując terapię w otwartej dziennej placówce.

W Ośrodku Terapeutyczno-Edukacyjnym na ulicy Targowej 66 (lokale nr 23 i 30) dzieci, młodzież i dorośli z orzeczeniem o niepełnosprawności, mogą uzyskać bezpłatną fachową pomoc. Stowarzyszenie prowadzi poradnię dla dorosłych, która pomaga w aktywizacji społecznej i zawodowej poprzez poradnictwo psychologiczne, doradztwo zawodowe, konsultacje brokera edukacyjnego i prawnika. Dzieci w wieku 6 – 16 lat, z orzeczeniem

o niepełnosprawności, objęte są specjalistyczną pomocą psychologa, pedagoga, logopedy, reeducatora, doradcy zawodowego.

Od 2007 roku w lokalu na Targowej prowadzone jest także miniprzedzskole „Radosne Maluchy”. Środki na tegoroczną edycję uzyskano dzięki programowi, przygotowanemu na konkurs Akcja społeczna „Warto być ZA”. Z kilkuset programów z całej Polski kapituła wybrała 10; wśród nich ten, który zgłosi-



ło Stowarzyszenie Pomocy Osobom z Problemami Emocjonalnymi „SPOZA”.

Od września 2009 do końca czerwca bieżącego roku, trzy razy w tygodniu na trzygodzinne zajęcia miniprzedzskola

przychodziło 10 – 15 dzieci (3 - 5 lat) z 7 wielodzietnych rodzin, głównie z Pragi. 90% tych maluchów pochodzi z rodzin, dotkniętych bezrobociem.

„Na początku były to dzikuski, nastawione tylko na oglądanie telewizji” – mówią panie ze Stowarzyszenia. W miniprzedzskolu spotkały się z nową dla nich formą porozumiewania się: nie trzeba krzyczeć, by być wysłuchanym.

Dla dzieci z dużymi wadami wymowy indywidualne zajęcia prowadził logopeda. Były zajęcia z muzykoterapii i dogoterapii. Zorganizowano bardzo dużo wycieczek do parku, kina, teatru, do stadniny koni „Ławra”. Wspólnie świętowano urodziny dzieci.

Na uroczyste obchody Dnia Matki i Dziecka Radosne Maluchy i ich mamy pojechały do Choszczówki. W Dzikim Zakątku czekał na nich świetny plac zabaw. Był konkurs na malowanie buzi, pełna atrakcji lekcja wychowania fizycz-



W związku z dużym zainteresowaniem artykułem publikujemy tekst ponownie

LIKWIDACJA BÓLÓW KRĘGOSŁUPA Ośrodek Medycyny Manualnej

Postęp w medycynie akademickiej jest niepodważalny, lekarze często dokonują cudu. Jednak w leczeniu bólu kręgosłupa bywa różnie. Warto korzystać z metod od dziesiątek lat stosowanych, a dziś uznawanych nawet przez wiele środowisk lekarskich. Warunkiem jest jednak, by byli to ludzie mający doświadczenie i pozytywne efekty leczenia.

W dolegliwościach kręgosłupa środki przeciwbólowe, sterydy, blokady itp. tylko przyćmią ból, nie likwidując jego przyczyny nawet na krótko. Nie ma tabletki, która „ustawi” kręgi na właściwym położeniu, jeżeli np. usunął się dysk, a więzadła uciskają określone pnie nerwowe.

To na ogół walka z wiatrakami, a często duże uboczne działania, które też trzeba leczyć, znów lekami.

Przy chorym kręgosłupie może też boleć nie tylko kręgosłup, ale inne organy, zmuszając do kolejnych wizyt u lekarzy, badań, leków. W takich przypadkach wystarczy zająć się kręgosłupem, upewniając się, że powodem bólu jest właśnie on.

Kolejny już raz informujemy Czytelników o renomowanym ośrodku medycznym NATURMED, w którym od ponad 20 lat przyjmuje zespół doskonałych specjalistów, manualnie leczących kręgosłupy.

Jednym z nich jest p. Lucjan Zgorzałek, który pracuje tu już od 17 lat. Zaczynał 34 lata temu u boku swojego ojca-kręgarza, którego wówczas bardzo cenili lekarze. Wkrótce p. Lucjan zaczął pracę w spółdzielni lekarskiej IZIS. Bardzo szybko wśród lekarzy zdobył sobie opinię „perła kręgarstwa w najlepszym wydaniu”.

Do dziś opinia o nim jest przekazywana następnym lekarzom, którzy z własnymi problemami przyjeżdżają do Naturmedu leczyć się u p. Lucjana, przysyłają tu swoich pacjentów.

Obecnie jest bardzo dużo najróżniejszych miejsc, gdzie pracują „uzdrowiacze”. Ogłaszają się niemal w każdej dzielnicy i gazecie - a jednak opinia o Naturmedzie i p. Lucjanie

Zgorzałku przyciąga ludzi z odległych dzielnic, a nawet innych miast.

Pan Zgorzałek (pozostali specjaliści Naturmedu również) wymaga przynoszenia badań lekarskich, RTG, rezonansu, wszystkich, jakie pacjent ma z ostatnich czterech lat.

Można skorzystać również z konsultacji kwalifikacyjnej-bezpłatnej i już na miejscu omówić szczegóły, by móc podjąć decyzję leczenia - wystarczy zadzwonić.

A oto kilka wypowiedzi wpisanych do książki Naturmedu:

„...pracowałam uczciwie całe życie, a dziś z przykrością stwierdzam, że to, czego doświadczam w leczeniu, to chyba ukryta eutanazja: uzyskać zapis do lekarza, potem skierowanie na badania oraz leczenie graniczy z cudem. Wielomiesięczne terminy lub wcale. A ból jest dziś!

Gdyby nie p. Lucjan Zgorzałek - mogłabym pomocy nie doczekać, a dzięki niemu wróciłam do pełnej sprawności - chodzę bez laski, choć używałam jej ponad rok.”

Wacława Tokińska I. 71

„ogromny ból, drętwiały mi ręce, córka mnie czesała i ubierała. Wciąż nowe leki - metoda prób i błędów. Zniszczyłam wątrobę i nerki, z niskiego ciśnienia weszłam w nadciśnienie. Byłam w szpitalu, potem w sanatorium. Bez skutku.

Dopiero pomoc p. Zgorzałka wyzwoliła mnie z bólu - to bez cienie przesady człowiek nadzwyczajny.”

Maria z Sochaczewa I.49

„nikomu bym nie uwierzył, gdybym nie doświadczył: bez leków p. Zgorzałek zlikwidował mi ból bioder i barku. Nie mogłam siedzieć, prowadzić samochodu, z trudem leżałam. Spałam po 1-2 godziny! Przy stole jadłem stojąc, najmniej bolesne było - o dziwo - chodzenie. Koszmar. A jednak p. Zgorzałek dokonał rewelacji! Jego umiejętności zachwycają!

Wacław Lisiecki I.53

nego; po śniadaniu - zabawy z tańcem i śpiewaniem. Mamy recytowały długi wiersz i otrzymały dyplomy. Na zakończenie dzieci dostały dyplomy i prezenty. Drugie śniadanie ufundował Klub „Huśtawka”, hot dogi - IKEA Targówek.

Uroczyste było także zakończenie roku przedszkolnego. Maluchy dostały upominki: buciki, stroje sportowe, piórniki, farby; najstarsze, które od września będą uczęszczać do „zerówki” - wyprawki szkolne.

„Tu zawsze jest wesoło. Nikt się nie nudzi. Panie zawsze mają nowe pomysły i nikt tu nie marudzi. W poniedziałki mamy gości - pieski, nasi przyjaciele;

w środę śpiewamy, w piątek są warsztaty dla taty i mamy. Z żalem wielkim i smutkiem się rozstajemy” - pod tymi słowami na dyplomie dla grona SPOZA - Radosne Maluchy, podpisali się: Albert, Andrzej i Sandra z mamą i tatą.

Na miniprzedzskole „Radosne Maluchy” od września do grudnia bieżącego roku Stowarzyszenie „SPOZA” pozyskało środki z Biura Edukacji m.st. Warszawy.

Więcej informacji o Stowarzyszeniu Pomocy Osobom z Problemami Emocjonalnymi SPOZA na stronie www.spoza.org.pl kontakt telefoniczny: 22 618-34-06, 22 618-05-62. K.

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 61 § 4 w związku z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.)

zawiadamiam

że w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białoleka zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek RWE Stoen Operator Sp. z o.o. w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego i wydania pozwolenia na budowę linii kablowej SN od stacji PZO ulica Szlachecka dz. nr ew. 27 do RPZ Białoleka ulica Borecka 4 na dz. nr ew. 27, 30, 79, 26, 2/8, 2/17, 2/15 i 2/19 z obrębu 4-07-05; dz. nr ew. 93/1, 93/2, 97/1, 96, 5, 94, 28, 27 i 4/5 z obrębu 4-07-18; dz. nr ew. 5/2, 5/4, 28 i 1 z obrębu 4-05-23; dz. nr ew. 33 z obrębu 4-05-18 oraz dz. nr ew. 8 z obrębu 4-05-22 w Warszawie Dzielnicy Białoleka.

Pouczenie:

Stronom zainteresowanym służy prawo zapoznania się z aktami sprawy oraz zgłaszania wniosków i zastrzeżeń, w terminie 14 dni od daty otrzymania zawiadomienia, w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białoleka, Urząd Dzielnicy Białoleka, ul. Modlińska 197 03-122 Warszawa, tel. 22 510 31 92, fax 22 510 32 10.

„Jestem lekarzem od 27 lat. Zawsze byłem oburzony tego typu praktykami. Dziś jednak chyłm czoła przed p. Lucjanem. Pracuję w szpitalu, mam dostęp do wielu metod leczenia z fizykoterapią wyłącznie. Nie pomogłem sobie jednak. Pomógł mi dopiero p. Lucjan. Poszerzył mi spojrzenie i podejście do bólu spowodowanego chorym kręgosłupem. Jest rzeczywiście szalenie rozsądny, skuteczny, z ogromnym wyczuciem. Gratuluję i dziękuję.”

Internista I.55

Pan L. Zgorzałek jest nie wątpliwie czołowym polskim specjalistą. Ponad 34 lata doświadczenia mówią same za siebie.

**Ośrodek Medycyny Naturalnej Naturmed
ul. Koronacyjna 15, Ursus - Gołębki
tel. 22 662-49-07 lub 604-092-007
Zapisy pon.-pt. 9.00-17.00**



Księżniczka Czardasza

27 czerwca w Białoleńskim Ośrodku Kultury wystawiona została „Księżniczka Czardasza” Emmericha Kálmána w adaptacji scenicznej Tomasza Labunia i reżyserii Jana Młodawskiego.



Klasyczna operetka rzadko gości dzisiaj na scenach teatrów muzycznych. Lekceważona i niemodna, krytykowana za błahe libretta, zastępowana jest często przez bardziej współczesne musicale oraz ambitniejsze formy muzyczne.

Głównym atutem operetki nie są jednak libretta, których zakończenie jest łatwe do przewidzenia (w finale przeważnie mamy happy end), ani nie trącający myszką dowcip słowny, ale muzyka: melodyjna, sentymentalna, a nade wszystko znana z licznych wykonania i przeróbek. Wiele operetkowych melodii zagościło na co dzień w naszym życiu, by wspomnieć tu takie szlagiery, jak: „Usta milczą, dusza śpiewa” z „Wesołej wdówki” czy kankan z „Orfeusza w piekle”.

Także w „Księżniczce czardasza” znajdziemy melodie, które nuczmy jeszcze długo po spektaklu: „Artystki z variete”, „Bo to jest miłość” i „Choć na świecie dziewcząt mnóstwo”. Libretto rzeczywiście opowiada absurdalną, i do tego irytującą melodramatyczną historię.

Oto książkę Edwin Lippert-Weylersheim zakochuje się w gwiazdce teatru varieté „Orpeum” Sylwii Varescu i obiecuje, że w ciągu ośmiu tygodni ją poślubi. Oczywiście, rodzina arystokraty nie godzi się na to małżeństwo. Tym bardziej, że Edwin jest zaręczony z inną. Sylwia dowiaduje się o podwójnej grze ukochanego i postanawia poświęcić się karierze - rusza na podbój Ameryki. Pojawia się jednak incognito, jako żona hrabiego Boni, na balu,

podczas którego mają być ogłoszone oficjalne zaręczyny Edwina z hrabianką Stasi. W kulminacyjnym momencie aktu II Sylwia wyjawia, kim jest i zarzuca ukochanemu kłamstwo. Po licznych perypetiach jest jeszcze akt III, który godzi i łączy zakochanych, a w dodatku przynosi sensacyjną wiadomość: matka Edwina także była w młodości artystką sceniczną.

Jak widać, jest to po prostu baśń o miłości ze wspianą muzyką. Dlatego „Księżniczka czardasza” od swej premiery w 1915 roku jest jedną z najpopularniejszych operetek. Stała się wręcz kwintesencją tego gatunku. Z tym większą przyjemnością podziwialiśmy jej wystawienie w Białoleści.

W roli Sylwii Varescu wystąpiła Małgorzata Długosz, sopran, solistka Teatru Muzycznego w Gliwicach. Jako Edwin partnerował jej Ryszard Wróblewski, tenor. Wystąpili również: Bogumiła Dziel-Wawrowska (hrabianka Anastazja), Andrzej Wiśniewski (hrabia Boni) oraz Robert Dymowski (markiz Feri). Solistom towarzyszyli chórzyci Teatru Wielkiej Opery Narodowej. Białolecką Orkiestrą „Romantica” dyrygował Tomasz Labuń.

Tym niezwykłym przedstawieniem, którego organizatorami byli burmistrz Dzielnicy Białoleka Jacek Kaznowski wraz z Radą i Zarządem, Wydział Kultury dla Dzielnicy Białoleka, BOK oraz Impresariat Artystyczny Proscenium zakończył się wyjątkowo udany sezon muzyczny w Białoleści.

Joanna Kiwilszo



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Bezpłatny kurs języka angielskiego finansowany przez EFS

Talk! School of English zaprasza na bezpłatny kurs języka angielskiego (wszystkie poziomy nauczania) dla pracowników:

- obsługi klienta (infolinia, recepcja i tp.)
- salonów kosmetycznych i SPA (fryzjerzy, kosmetyczki, masażyści)
- sprzedawców

Rekrutacja rozpoczyna się 1 lipca i trwa do 30 sierpnia 2010 r.

Zajęcia będą się odbywać w szkole językowej TALK! School of English przy ul. Szanajcy 14 lok. 64 na wszystkich poziomach zaawansowania w grupach sześciuosobowych. Kurs językowy obejmuje 192 godziny lekcyjne (dodatkowo 16 godzin warsztatów psychologicznych) i kończy się międzynarodowym egzaminem TOEIC (Test of English for International Communication). Wszyscy uczestnicy otrzymają bezpłatne podręczniki i materiały szkoleniowe.

Zajęcia będą się odbywać od 1 września 2010 r. do 30 listopada 2011 r. (przerwa wakacyjna: lipiec - sierpień 2011 r.) Zgłoszenia na kurs można dokonać osobiście w siedzibie szkoły / Biurze Projektu w Warszawie przy ulicy Józefa Szanajcy 14 lokal 64 od 1 lipca do 30 sierpnia 2010 r.

Formularze dokumentów niezbędnych do zgłoszenia oraz regulamin rekrutacji można pobrać od 22 czerwca 2010 r. ze strony internetowej projektu <http://talk.edu.pl/pok/> lub osobiście w siedzibie szkoły.

Liczba miejsc ograniczona!

Człowiek – najlepsza inwestycja

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Lipcowy raport z Mostu Północnego

dokończenie ze str. 1 przez piasek przebija się woda, nie ma więc mowy o natychmiastowym osuszeniu. Wstępne prace muszą się odbywać pod wodą. W pierwszej kolejności komorę podpory opróżniali koparki umieszczone na barkach, następnie do akcji wkroczyli nurkowie. Zbrojenia będą montowane dopiero po umieszczeniu w komorze betonowego czopa.

Kiedy fala powodziowa zbliżała się do Warszawy, budowa Mostu Północnego była już zabezpieczona. Z miejsc zagrożonych zalaniem usunięto wszystko, co było możliwe do usunięcia, łącznie z ciężkim sprzętem, pracującym na budowie. Barki wpłynęły do portów – żerańskiego i praskiego. Choć podpory po stronie białoleckiej znajdują się za wałami przeciwpowodziowymi, dla bezpieczeństwa również zostały zabezpieczone

na ewentualność zalania. Po prostu wyprzedzono nieco plan prac, wcześniej zagęszczając grunt wokół podpór i zasypując fundamenty. W tym samym czasie ruszyły prace przy nasuwaniu stalowej konstrukcji mostu tramwajowego. Na bardziej sprzyjającą pogodę poczekać musiały te stalowe elementy konstrukcji, które mają być montowane na podporach zanurzonych w nurcie Wisły. Również w maju trwały intensywne prace przy likwidacji ronda Obrazkowa – Myśliborska – Świderska. W połowie czerwca rondo zostało wyłączone z ruchu i zastąpione dwoma małymi rondami. Na dawnym rondzie pojawiły się zbrojone, betonowe pale. Olbrzymi kafar już je wbija, powstają również pierwsze segmenty kolejnej ściany oporowej. Z dawnego ronda nie pozostało wiele, niebawem ma zniknąć na zawsze, a na jego miejscu pojawi się wiadukt łączący Myśliborską z trasą Mostu Północnego.

Etapami będą przebiegać zmiany organizacji ruchu na skrzyżowaniu Modlińskiej i Obrazkowej. Od czerwca kierowcy poruszają się nową, wschodnią jezdnią i fragmentem starej arterii. W sierpniu, w drugim etapie, ruch w kierunku centrum będzie się odbywał nową, zachodnią jezdnią Modlińskiej.

W połowie czerwca na wschodniej jezdni Wisłostrady pojawiła się spodnia warstwa asfaltowej nawierzchni. Masę bitumiczną na miejsce dowoziło dwadzieścia specjalnych pojazdów, nawierzchnię układały trzy rozścielarki, zaś ubijała ją sześć pojazdów – walców. Kładka pieszo-rowerowa nad Wisłostradą jest niemal gotowa – widać już balustrady i oświetlenie. Na wiadukcie nad Wisłostradą dobiega koń-

ca betonowanie trzeciej, ostatniej płyty. Zachodnia jezdnia Marymonckiej, w kierunku Łomianek, przed wjazdem do tunelu będzie poszerzana. Trwają przygotowania do tej operacji.

W końcu ostatniego tygodnia czerwca, poziom Wisły obniżył się na tyle znacząco, że można było ruszyć ze wstrzymanymi pracami przy podporach umieszczonych w nurcie rzeki. Na początek komory podpór muszą być oczyszczone. Wezbrana rzeka naniosiła do nich mnóstwo zanieczyszczeń i osadów. Nowa, wschodnia jezdnia Modlińskiej (w kierunku Legionowa) ma już nową nawierzchnię. Wiadukt na wysokości Świderskiej jest niemal gotowy, montowane są ostatnie fragmenty mostu tramwajowego.

I stało się – przejazd z Obrazkowej na Modlińską został zamknięty. Od 1 lipca wszystkie autobusy wyjeżdżają z osiedla Tarchomin na Modlińską i wjeżdżają nań po skrócie ze Światowida. Skrzyżowanie z Myśliborską rozdziela linie – 508, 509 i E-8 pojedą do pętli Nowodwory, zaś linie 186, 503, 510 i E-4 będą skręcać w Myśliborską i jechać w kierunku Porajów i Świderskiej. Nie będzie łatwo, korki murowane, bowiem Światowida stała się niemal

jedynym wjazdem na najęśniej zaludnione osiedle Białoleki. Nie było wyjścia, ZTM zdecydował się wytyczyć na Światowida bus-pasy. W godzinach porannego szczytu - 6 – 10, z wydzielonego pasa będą mogły korzystać wyłącznie autobusy, a będzie ich nie mało – 11 linii i 69 wozów.

Przedstawiciele firmy Pol-Aqua S.A., wykonawcy inwestycji, nie chcą dziś wyrokować na temat ewentualnego zagrożenia terminu oddania Mostu Północnego do użytkowania, w związku z opóźnieniami wynikłymi z przejścia przez Mazowsze fali powodziowej. W trakcie przestoju w pracach w nurcie Wisły, wykonywano inne prace przewidziane w harmonogramie na późniejszy termin, można więc mieć nadzieję, że wykonawca zdąży na czas.

(egu)

OKNA PCV
RABAT DO 30%
Drzwi antywłamaniowe
Rolety ♦ Żaluzje
Verticale ♦ Parapety
ul. Wysockiego 26
pawilon 3
22 675-05-03
501-108-297

**POLICEALNE
STUDIUM
FARMACEUTYCZNE**
w Warszawie Białoleka

Informacje i zapisy:
Zespół Szkół nr 106
ul. Vincenta van Gogha 1
03-188 Warszawa
tel. (22) 884 43 80, wew. 23
tel. kom. 692 504 431

*coraz bliżej
słuchaczy!*

e-mail: szkoly@stopkagress.com.pl
www.szkoly.stopkagress.com.pl

Pokrycia dachowe
Elewacje, tynki, podbitka
Ocieplenia poddaszy

DACH plus

!!! Wykonawstwo, sprzedaż, konserwacja !!!
tel./fax. (22) 741-85-61
kom. 605-463-886
ul. Białolecka 166A
E-mail: dachplus.bialoleka@wp.pl
www.dachplus.com.pl

Trzeci filar na Balkonowej



dokończenie ze str. 1
zdania nowego obiektu wyraziła słowem: „imponujące”.

Przychodnia usytuowana jest na działce o powierzchni 5019 m². W budynku o powierzchni 1302 m², znajdują się: 4 gabinety lekarskie, 3 gabinety logopedy, gabinet psychologa, gabinet terapii zajęciowej, gabinet masażu leczniczego, 19 stanowisk fizykoterapii (elektrolecnicstwo, leczenie polem magnetycznym wysokiej i niskiej częstotliwości, światłolecnicstwo), gabinet krioterapii, 4 stanowiska hydroterapii, 4 sale terapeutyczne, 2 duże

sale ćwiczeń. Przed przychodnią jest 51 miejsc parkingowych dla pacjentów, a na jej terenie kąciak zabaw dla dzieci, pokój dla matki z dzieckiem i pomieszczenie na wózki.

W nowej przychodni leczyć się będą dzieci i młodzież od 0 do 18 lat – z Warszawy i Mazowsza.

„Obecnie w przychodni rehabilitacyjnej leczymy 22 tysiące pacjentów, którzy mają aktywne karty” – poinformował Marcin Jakubowski, dyrektor Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej Warszawa Targówek. Dziennie przez przychodnię przewijają się 350 – 400 pacjentów (łącznie z Kompleksem Basenów Rehabilitacyjnych).

Kontrakt przychodni w Mazowieckim Oddziale NFZ to niespełna 2 mln zł. Za I półrocze „nadwykonanie” sięga 250 tys. zł. Corocznie składane są wnioski o zwiększenie kontraktu. Musi on zostać zwiększony na rok przyszły, gdy w przychodni o 3-krotnie większej kubaturze niż do-

tychczas znacząco (nawet dwukrotnie) zwiększy się ilość wykonywanych świadczeń. Jeśli kontrakt będzie większy, pacjenci krócej będą oczekiwać na rehabilitację. Rozliczenia w NFZ dokonywane są półrocznie. W lipcu i sierpniu rozliczone i zamknięte finansowo zostanie I półrocze usług przychodni, z wykazaniem „nadwykonania” w kwocie 250 tys. zł i staraniem o wypłatę tej kwoty. Dodatkowo, złożony został wniosek o renegotjacji umowy na II półrocze. Dyrektor Jakubowski otrzymał informację, że renegotjacja jest możliwa w momencie rozliczenia całego

Mazowsza. Jeśli okaże się, że w rehabilitacji zostały pieniądze, bo inne podmioty nie wykonały planu, środki będzie można „przerzucić” na przychodnię i myśleć realnie o większym kontrakcie na II półrocze.

Przychodnia zatrudnia ok. 40 osób. Są to lekarze ze specjalnością rehabilitacja ruchowa, fizjoterapia, psychologia, logopedia oraz terapeuci zajęciowi. Połowa personelu pracuje w przychodni od jej założenia, jest emocjonalnie związana z placówką. Joanna Pelczar – fizjoterapeutka i terapeutka integracji sensorycznej podkreśla, że tu można się rozwijać zawodowo. Na lekarzy – specjalistów rehabilitacji dzieci – w przychodni przy ul. Balkonowej czekają dwa etaty.

Na 1 września SZP ZOZ Warszawa Targówek planuje otwarcie Przychodni Rehabilitacyjnej dla Dorosłych, która będzie się mieściła w opuszczonym przez Przychodnię dla Dzieci budynku przy ul. Remiszewskiej 14. Dyrektor Marcin Jakubowski ma nadzieję, że na potrzeby nowej przychodni, od września do grudnia br., Mazowieckiemu Oddziałowi NFZ uda się wygospodarować 400 tys. zł z niewykonania planu przez inne placówki. **K.**

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj.: Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

Prezydent m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowania administracyjne na wniosek:

- **Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A.**, Pl. Starynkiewicza 5, 02-015 Warszawa, złożony w dniu 28 czerwca 2010 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie przewodu wodociągowego (HP 29357) oraz kanału ogólnospławnego DN 300 mm na odcinku od istniejącego kanału do ostatnich przyłączy w ul. Chęcińskiej, na działkach ew. nr 35/13 w obrębie 4-01-15 oraz 31/1, 7/2, 1/11 w obrębie 4-01-28, na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie;

- **Stołecznego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A.**, ul. Stefana Batorego 2, 02-591 Warszawa, złożony w dniu 23 września 2008 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci ciepłowniczej 2xDN350 w technologii preizolowanej wraz z kanalizacją teletechniczną dla potrzeb zasilania w ciepło obszaru rozwojowego „Winnica” etap I - wzdłuż ul. Światowida na działkach ew. nr 23/5, 22/4, 27/1, 19/2, 20/1, 21/1, 15/2, 14/2, 11/2, 10/2, 7/2, 8/1 i 5/2 w obrębie 4-01-13, na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania, mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00 - 16.00.

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) - licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

BRUKARSTWO
sprzedaż
układanie
Judo
www.kostka.epablo.com
Włóknarstwo
Kobylka, ul. Nadarzynska 133
tel. (022) 786 18 92, 0506 910 993



Targówek nie organizuje?

Przyzwyczajony do tego, że w internecie znajdę program „Lata w mieście” - szukam i nie mogę tego znaleźć. Szukam konkretnie programu dotyczącego Targówka, ale na oficjalnej stronie miasta jest tylko wiadomość o uroczystym otwarciu na Agrykoli. Ślepnę, czy nie umiem szukać? Może Państwo mi podpowiedzą, gdzie to można znaleźć?

Od red. Przez lata Czytelnicy byli o tym informowani m.in. na naszych łamach. W tym roku jest inaczej. Być może „Lato w mieście” na Targówku jest imprezą tylko dla wtajemniczonych...



Zespół Szkół nr 34 im. Mieszka I

ul. Mieszka I nr 7
03-886 Warszawa Targówek
tel. 679-16-69, 744-24-215
dojazd autobusami: 170, 307, 140

www.zs34.pl

Ukończyłeś Zasadniczą Szkołę Zawodową
Chcesz kontynuować naukę, aby zdobyć maturę.

Proponujemy Ci:

**2-letnie LICEUM
UZUPEŁNIAJĄCE**

- w formie **dziennej**
- w formie **zaocznej**: co druga sobota i niedziela

NAUKA BEZPŁATNA



Zespół Szkół nr 34 im. Mieszka I

ul. Mieszka I nr 7
03-886 Warszawa Targówek
tel. 679-16-69, 744-24-215
dojazd autobusami: 170, 307, 140

www.zs34.pl

Ukończyłeś Liceum lub Technikum,
chcesz zdobyć dobry zawód

Proponujemy Ci:

**1-roczną SZKOŁĘ
POLICEALNĄ**

w zawodach:

- **technik usług pocztowych i finansowych**
- **technolog robót wykończeniowych w budownictwie**

nauka w formie zaocznej: co druga sobota i niedziela

NAUKA BEZPŁATNA

Teatr Remus: „Falanster”

25 czerwca w Teatrze Remus, mającym swoją siedzibę przy ul. Targowej 80, odbyła się premiera monodramu pt „Falanster” w wykonaniu Katarzyny Nowackiej.

Inspiracją do tego spektaklu była z jednej strony biografia Heleny Modrzejewskiej, autorstwa współczesnej pisarki amerykańskiej Susan Sontag, „W Ameryce”, a z drugiej strony fragmenty „Listów z podróży do Ameryki” Henryka Sienkiewicza. Rzecz dotyczy mniej znanego okresu z życia wielkiej aktorki związanego z próbą utworzenia w kalifornijskim Anaheim utopijnej społeczności o charakterze komuny – tytułowego falansteru, wzorowanego na wizji dziewiętnastowiecznego socjalisty utopijnego, Charlesa Fouriera.

Spektakl nie jest jednak tylko o Helenie Modrzejewskiej, chociaż Katarzyna Nowacka pokazuje aktorkę z sympatią i humorem. Najbardziej interesujące jest w tym spektaklu to, co stanowi tło dla postaci Modrzejewskiej, a więc wszystkie sploty i opinie, towarzyszące decyzji o wyjeździe do Stanów, opinie o Ameryce, nadziejach emigrantów, opinie o Bogu wreszcie.

Poznajemy powody, dla których mieszkańcy za ciasnej Europy emigrowali za ocean. Kierowała nimi naiwna wiara, że na Zachodzie jest jeszcze trochę miejsca, wszystko jest możliwe i można zacząć wszystko od nowa, bez zbędnego bagażu. Ameryka jawiła im się jako kraj, w którym można osiągnąć szczęście, kraj wielkich nadziei.

Być może to niepowodzenie utopijnych projektów skłania bohatera do gorzkich opinii o Bogu, który reżyseruje ludzkie losy, „jest sprawcą wielu tragedii i kilku komedii.” Świetne było stwierdzenie, że „obecnie jego notowania znacznie spadły, ale nie na tyle, aby zupełnie się nie liczył”.

Tekst nie jest łatwy. To, że do nas dociera, jest niewątpliwie zasługą Katarzyny Nowackiej, która przemawia skromnymi środkami, ale bardzo wyraziście. Ta absolwentka Akademii Praktyk Teatralnych przy OPT Gardzienice i wieloletnia uczennica Odina Teater potrafi wcielić się w kilka postaci na raz, wykorzystując do tego świetne pomysły inscenizatorskie, jak zmiana kostiumów, samych w sobie bardzo pomysłowych.

Katarzyna Nowacka to aktorka o wielkim talencie i energii. Na niej właściwie spoczywała odpowiedzialność za cały spektakl. Słowa uznania należą się także reżyserowi przedstawienia, Katarzynie Kazimierzczuk. Z ich współpracy powstał spektakl niezwykły, pokazujący poważny świat z dystansem i lekką ironią.

Joanna Kiwiłso

Jubileusz Koła nr 5

9 czerwca w Domu Kultury „Zacisze” seniorzy z Koła nr 5 PZERil świętowali 5-lecie swojego Koła. Jubileusz uczczono ogromnym urodzinowym tortem oraz szampanem. Uroczystość uświetnił występ Zespołu Oberek z Wyszkowa.



Wspominano wspólne wyprawy do kin i teatrów, na wycieczki, smak jajecznicy ze strusiego jaja, prelekcje nt. zdrowego stylu życia i wiele spotkań okolicznościowych, pracę przy dystrybucji żywności.

Podziękowania za utworzenie Koła i ogromny wkład pracy na rzecz środowiska emeryckiego, w imieniu Zarządu Oddziału Warszawa

Targówek, złożył przewodniczący Remigiusz Sikora. Marianna Ostaszewska napisała na tę uroczystość wiersz dla Koła i przewodniczącej Anny Kuczyńskiej. Wiersz trafił do Złotej Księgi Koła.

Przewodnicząca Anna Kuczyńska podziękowała sponsorom, za współpracę, która wzbogaca ofertę programową Zarządu Koła. Dyplomy i podziękowania otrzymali m.in.

Bożenna Dydek – dyrektor DK Zacisze, ks. Andrzej Mazzański – proboszcz Parafii Św. Rodziny na Zaciszu, Waldemar Rolewski – dyrektor PGR Bródno, Paweł Michalec – dyrektor OSiR Warszawa – Targówek, Józef Wróblewski – Restauracja Arkadia, „Nowa Gazeta Praska”, Elżbieta i Jacek Cieślak, Jan Grabik – przyjaciele Koła oraz Remigiusz Sikora przewodniczący Oddziału Rejonowego PZERil Warszawa Targówek. Wyróżnienia otrzymało łącznie 35 osób, wszyscy otrzymali dyplomy i kwiaty.

Co skłoniło Panią do założenia Koła na terenie Zacisza?

- Pomyślałam o jego utworzeniu obserwując przejawy dyskryminacji wiekowej i to, że seniorzy akceptując nierówne, gorsze traktowanie przyjmują postawę, którą można określić słowami „w naszym wieku tak już musi być”. Pragnieniem moim było przeciwstawienie się tej sytuacji, zmiana podejścia do starości i wizerunku osób starszych. Chciałabym, aby senior nie był kojarzony jedynie z osobą siedzącą w kościelnej ławce, nianią do wnuków

lub gospodynią domową. Nadal powszechny jest stereotyp troskliwej babci i matki, która ciągle, czasem nawet natrętnie, angażuje się w życie swoich dorosłych dzieci, zapominając o swoich własnych potrzebach. A tych seniorzy, jak wszyscy, mają wiele. Gdy nie pracują i mają zapewnione jako takie środki utrzymania, powinni również korzystać z życia i być aktywni na tyle, na ile pozwala im zdrowie. To przecież najlepsza i najtańsza forma rehabilitacji. Myślę, że zrealizując swoje zamierzenia – odpowiada Anna Kuczyńska.

**WESELA,
PRZYJĘCIA
OKOLICZNOŚCIOWE
22 811-10-85
608-087-936**

**KANCELARIA
PRAWNA**
PELNA OBSŁUGA PRAWNA
FIRM I OSÓB FIZYCZNYCH
**PORADY
PRAWNE 49**
PISMA od 149!
POZWY, PISMA PROCESOWE
APELACJE, UMOWY
ZAZALENIA, ODWOŁANIA
SKARGI, WNIOSKI I INNE
Pn - Pt godz.: 11.00 - 17.00 (nie ma pob. przez)
ul. Astronów 3 lok. 11 www.dolna.pl
Tel. 917-349-447, 22 211-32-57 www.kancela.pl

Baśniowy Ogród
przedszkole dla Twojego dziecka
ul. Ostrołęcka 10
Warszawa - Targówek
www.basniowyogrod.pl
e-mail: przedszkole@basniowyogrod.pl
tel. 667 580 081

Vymalováno

Sztuka rządzi się własnymi prawami. Może wzruszać i inspirować, a także obrażać i prowokować. Inaczej mówiąc, prawem artysty jest drażnić i kpić z widzów. Z tego prawa skorzystała trójka czeskich fotografików, prezentująca 26 czerwca swoją twórczość w galerii Stowarzyszenia Artystów fabs przy Brzeskiej 7.



Prowokacja artystyczna znana i stosowana jest przez twórców od dawna. Wystarczy wspomnieć tu francuskiego malarza Marcela Duchampa (1887-1968), który wystawił w 1917 r. w galerii sztuki pisuar jako fontannę. Dzieło to stało się cezurą między sztuką kontynuacji a sztuką

zrywającą ostatnie ograniczenia w sposób radykalny.

W dzisiejszych czasach prowokacja jest wszechobecna. Wszystko jest dobrze, jeżeli zmusza widzów do myślenia. Tak jednak dzieje się rzadko. Częściej kończy się na niezrozumieniu, niesmaku i rozczarowaniu.

Muszę przyznać, że kiedy przyszedłam na wernisaż do galerii fabs poczułam się właśnie rozczarowana. Zastąpiłam bowiem białe ściany oraz zamalowane białą farbą okna i nic poza tym. Rozczarowana poczułam się przede wszystkim dlatego, że znam tych artystów, którzy kilkakrotnie wystawiali już swoje prace na Brzeskiej. Zawsze były to prace bardzo interesujące.

Wszyscy troje są absolwentami Wydziału Sztuki i Projektowania Uniwersytetu im. J. E. Purkyne w Usti nad Łabą, a obecnie mieszkają i pracują w Pradze. Teresa Kaburkova (ur. 1980) zajmuje się fotografią i rysunkiem. W 2008 r. brała udział w zbiorowej wystawie stowarzyszenia fabs „Jesteś moją wolnością”, a w 2009 prezentowała na Brzeskiej indywidualną wystawę „Tapeta dla fabs”. Jan Freiberg (ur. 1976 r.) tworzy instalacje fotograficzne, których istotą jest budowanie relacji i napięć między zdjęciami. Swoje prace prezentował w fabs już trzykrotnie, w 2007 („Za rzeką jest Argentyna”, z Tomaszem Hruzą), 2008 („Jesteś moją wolnością”) i w 2009 r. („Obrazy z

życia”). Tomasz Hruza (ur. 1980 r.) zajmuje się fotografią i video. Tematyka jego prac oscyluje wokół natury, zwłaszcza natury człowieka. Od 2007 r. współpracuje z fabs, gdzie zrealizował wystawę: „Za rzeką jest Argentyna”, 2007 (z Janem Freibergiem), „Jesteś moją wolnością”, 2008 oraz „38 38 0 N 9 13 30 W”, 2009.

Tym razem, zamiast swoich fotografii, na które wszyscy czekali, czescy artyści zaprezentowali, zgodnie z tytułem wystawy, wymalowane na białe puste ściany i okna galerii. Poproszeni o wytłumaczenie swojego projektu, powiedzieli, że są zmęczeni fotografowaniem i że zrobili to, co potrafią robić. Wobec tego kończę relację z wystawy, gdyż na temat pustych ścian nie mam już nic do powiedzenia.

Myślę jednak, że całą sprawę potraktować trzeba jako żart, a jeśli ktoś chce obejrzeć białe ściany galerii fabs przy ul. Brzeskiej 7, to wystawa jest czynna do 3 września, w soboty, w godz. 15-17, w niedziele, w godz. 13-15 lub po uzgodnieniu telefonicznym, 505 12 14 17.

Joanna Kiwilszo

VMEBLE (rok zał. 1996) PRODUCENT MEBLI NA ZAMÓWIENIE



ZAPROJEKTUJEMY, WYKONAMY, ZAMONTUJEMY:

- meble kuchenne
- meble łazienkowe
- sypialnie
- szafy i garderoby
- meble biurowe
- inne nietypowe zabudowy

◆ Oferujemy formy nowoczesne i klasyczne oraz fotorealistyczne projekty.

◆ Posiadamy w sprzedaży zestawy ogrodowe z litego drewna (stół + 4 krzesła) - już od 999 zł

Zapraszamy w godz. 9-17 (sobota 9-14) do nowego studia połączonego z halą produkcyjno-stolarską w Warszawie przy ul. Białoleńskiej 294b

tel/fax: 22 614-43-33, 501-147-312

e-mail: vmeble@wp.pl

lub studia przy ul. Niedzielskiego-Żywiela 2 paw.12

tel. 886-186-748

www.vmeble.pl

Spartans górami

Będąc w kryzysie Torpedy Łódź przyjechały na mecz w składzie nieco większym niż 20 graczy. Po drugiej stronie boiska stał szereg zwartych i gotowych do walki 41 futbolistów Warsaw Spartans. Zgodnie z tradycyjną warszawską gościnnością, łódzka drużyna dostała ławkę rezerwowych położoną w cieniu. Gospodarze zaś długi, prawie trzygodzinny mecz spędzili w upale.



Przez większość pierwszej kwarty to Spartans kontrolowali grę, ale jedyne punkty po podaniu Leszka Cytawy zdobył łódzki skrzydłowy Emil Sowiński. Wynik 0:7 był zaskoczeniem, bo Torpedy Łódź przyjechały na mecz jako ostatnia drużyna ligi. Na szczęście już od drugiej części gry sytuacja wróciła do normy. Co prawda przyłożenie Konrada Wojnarowskiego z powodu naruszenia przepisów zostało anulowane, ale już za chwilę do remisu doprowadził Artur Makara. Do połowy meczu utrzymywał się remis 7:7.

Druga połowa spotkania to popis gry defensywnej Spartans. Torpedy pomimo rozgrywania nawet akcji „hook & lateral” rzadko spotykanych na polskich boiskach, nie były w stanie zdobywać pierwszych prób. Za to formacja ofensywna warszawskiej jedenastki łatwo ogrywała zmęczonych łodzian. Nie bez znaczenia była ilość zawodników, który-

mi dysponował zespół Torped. Spora część z nas grała w dwóch formacjach. Daliśmy tak radę tylko do połowy. Potem było już tylko gorzej, a przeciwnicy skrupulatnie to wykorzystali - powiedział po meczu Damian Waszczyk - linebacker Torped Łódź.

Decydujące punkty zdobyli dwaj najbardziej doświadczeni running backowie Warsaw Spartans - Artur Makara i Bartosz Depczyński. Związkiem Makara zasługuje po tym meczu na wyróżnienie, bo swoje przyłożenia zdobywał po przebiegnięciu 45 i 39 jardów co w futbolu jest wynikiem bardzo dobrym.

Spartans następnym meczem rozegrają 8 sierpnia. Ich przeciwnikiem będzie rewelacja tegorocznych rozgrywek - Scyzory Kielce. Mecz, podobnie jak konfrontacja z Torpedami, odbędzie się na stadionie DOSiR Praga Północ przy Kawęczyńskiej 44.

Misja doktora Kidawy

Jeden z poprzednich dyrektorów Szpitala Praskiego powołał specjalną grupę, która miała zająć się opracowaniem kroniki szpitala. Grupa nigdy się nie zebrała, żaden tekst nie powstał, za to w szpitalnym archiwum nie zostało śladu po dokumentach i bezcennych zdjęciach, które w ciągu całego ubiegłego wieku zgromadziły pokolenia.

Materiały te, będące niekwestionowaną własnością Szpitala Praskiego, stanowią część historii Pragi i Warszawy, trzyma w domu dr Andrzej Kidawa i jest głęboko przeświadczony, że ma do tego prawo. Żywi silne wewnętrzne przekonanie, że ponad stuletnie niekiedy zbiory archiwalne są jego osobistym majątkiem. Całym sercem w to wierzy. To naprawdę nie jest żart.

Na jesieni planowane jest w Szpitalu Praskim oddanie do użytku długo oczekiwanego pawilonu A2, który całkowicie zmieni możliwości pracy ludzi w bieli i polepszy

warunki pobytu pacjentów. Z tej okazji planowane jest wydanie specjalnej monografii szpitala. Nie będzie w niej np. zdjęcia szpitalnej stylowej kaplicy p.w. Przemienienia Pańskiego, zbudowanej w 1900 i całkowicie zburzonej we wrześniu 1939 r., od której szpital przejął nazwę, mimo że takie zdjęcie jest własnością szpitala. Przedwojenne rękopisy i XIX-wieczne dokumenty, należące do szpitala, od lat pozabawione konserwacji, w końcu staną się prochem. Misja dr Kidawy trwa pod hasłem: nikt więcej nie może się dowiedzieć, co w przeszłości było

cenne i twórcze. Powtarzamy: to nie żart.

Najstarszy szpital w Warszawie, o przebogatej tradycji, nie ma dostępu do swojego własnego archiwum. Prawdopodobnie jest to jedyny taki „ciężki przypadek” na obszarze Unii Europejskiej i żaden normalny Holender, Francuz czy Anglik tego nie zrozumie.

Od kilku wydań NGP staramy się przybliżyć naszym Czytelnikom rozmaite szczegóły, związane z funkcjonowaniem naszego Szpitala Praskiego: funkcjonowanie oddziałów, nowe metody leczenia i diagnostyki, a także wspomnienia. Wiąże się to z wielokrotnie opisywanym na naszych łamach bardzo ważnym wydarzeniem, planowanym na jesień: oddaniem do użytku od dawna oczekiwanego pawilonu A2, dzięki któremu szpital znajdzie się rzeczywiście w XXI wieku. W tym numerze – prasy kapelani.

Wspomnienia praskich kapelanów



Ksiądz Lucjan Świączkowski

Obowiązki kapelana Szpitala Przemienienia Pańskiego pełniłem od 15 września 1967 do 30 czerwca 1978 roku. Przez pierwsze trzy tygodnie współpracowałem ze swoim poprzednikiem – ks. Teofilem Aranowskim, który ponad 40 lat pełnił posługę w szpitalu i dzielił jego losy wojenne. Był świadkiem przywiezienia rannych partyzantów po zamachu na kata Warszawy Kutschere. Zostawił pamięć człowieka niezwykle oddanego chorym i pracownikom, bardzo bezinteresownego i ubogiego. Gdy odjeżdżał do Domu Księża Emerytów, do Otwocka, cały Jego majątek zmieścił się w jednym węzłku z prześcieradła. W czasie Jego pogrzebu kościół św. Floriana pełen był wdzięcznych pacjentów i pracowników szpitala. Mszy św. przewodniczył ks. bp Władysław Miziołek. Wspólnie z moim następcą – ks. Henrykiem Zielakiem – utrwaliłmy pamięć ks. Teofila Aranowskiego witrażem w oknie bocznej nawy katedry św. Floriana.

W czasie pierwszych trzech lat pracy dokończyłem studia z zakresu psychologii. Szpital był dla mnie doskonałym miejscem kontaktu z ludźmi. Starłem się być blisko chorych, których odwiedzałem w godzinach popołudniowych, a rano, po Mszy św. Chodziłem z Komunią św. Spotkania z chorymi widzianymi zwykle po raz pierwszy zmuszały do szczególnej delikatności i szukania wspólnych tematów rozmowy. Mogę śmiało stwierdzić, że praca w szpitalu dała mi najwięcej doświadczenia i odwagi w rozmowach z ludźmi. Codziennie odwiedzałem dyżurujących lekarzy i pielęgniarki oraz personel towarzyszący. Znałem ich sprawy zawodowe i rodzinne. Z każdym rokiem wytwarzała się bardzo bliska więź. Jeździłem na śluby i pogrzeby pracowników czasem nawet do odległych miejscowości.

W nocy, 15 czerwca 1970 r. nieznani sprawcy zdewastowali i podpaliili odnowioną kaplicę szpitalną. Był to rok, w którym podpalono w Polsce wiele kościołów i kaplic. Przed spisaniem protokołu w komendzie milicji przypomniano mi, że w 1968 roku udzieliłem sakramentu namaszczenia chorych człowiekowi, który na oczach zgromadzonych ludzi na Stadionie Dziesięciolecia podpalił się w czasie uroczystości dożynek. Był to protest po inwazji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację.

Wielka tradycja Szpitala Przemienienia Pańskiego wytworzyła szczególną atmosferę, że mimo ciągłego niedoinwestowania szpitala ludzie tam pracujący dawali znaki niezwykłej ofiarności i czuliśmy się wszyscy wielką rodziną.

Śp. ks. Henryk Zielak (wspomnienie)

Po księdzu Świączkowskim kapelanem Szpitala Praskiego został ksiądz Henryk Zielak, który swoją posługę pełnił od 1978 do 2006 roku.

Ks. Henryk Zielak był z nami przez 28 lat; był nie tylko duszpasterzem chorych, ale również przyjacielem personelu. Wspólne szpitalne spędzane święta integrowały całą załogę szpitala.

Zawsze znajdował czas na rozmowę, radę i słowa pocieszenia w chwilach załamania i zwątpienia. Umiał niejednokrotnie przeciwdziałać tzw. zespołowi wypalenia zawodowego. Cieszył się z naszych sukcesów i przeżywał wszelkie niepowodzenia; był jednym z nas, pracowników ukochanego przez niego szpitala. W każdym z nas widział człowieka, który poświęcając się chorym spotyka na swojej drodze wiele problemów zawodowych i rodzinnych, pracuje w ciągłym stresie, dla którego słowa zrozumienia i porady są konieczne.

Nierzadko żegnał odchodzących na zawsze pracowników szpitala lub ich rodziny, traktując ich jak swoich najbliższych.

Ks. Krzysztof Budzyński

Kapelanem Szpitala Przemienienia Pańskiego zostałem pod koniec czerwca 2006 roku. Kaplica szpitalna znajdowała się wówczas w budynku „C”. Był to stary, zniszczony obiekt



ELŻBIECIE GUTOWSKIEJ
naszej Przyjaciółce
wyrazy najgłębszego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składa zespół Nowej Gazety Praskiej



Kancelaria Prawna

- ◆ Doradztwo prawne, analiza dokumentów
- ◆ Rejestracje i obsługa podmiotów gospodarczych (osoby fizyczne i spółki)
- ◆ Spadki
- ◆ Badanie stanu prawnego nieruchomości
- ◆ Pomoc prawna przy uzyskiwaniu kredytu, analiza umów kredytowych
- ◆ Księgi wieczyste, hipoteki (również wyjazdy do sądów)
- ◆ Opiniowanie umów (również z deweloperami)
- ◆ Przygotowanie pism i wniosków

Al. Stanów Zjednoczonych 53 lok. 515
tel. 22 394-54-74, fax 22 357-84-09,
tel. kom. 508-164-939



Producent
frontów aluminiowych
Ramki, Drzwi, Fronty

Oferuje produkty i usługi:

- drzwi suwane i składane
- ramki i fronty kuchenne
- profile aluminiowe Sevroll
- drzwi wewnętrzne PORTA
- lustra łazienkowe (duży wybór)
- cięcie i oklejanie płyty



www.mapi-im.pl, www.sevroll-bis.waw.pl

Zapraszamy w godz. 9 - 17 (sob. 9 - 14)
Warszawa, ul. Radzymińska 116,
Tel. 022 679 29 19, 022 678 08 42

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 11 sierpnia

Od 12 do 31 lipca mamy urlop

w pilnych sprawach prosimy o kontakt na nr 602-228-113

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polskapersp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2
tel./faks 22 618-00-80, 22 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14
strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

redakcja: redakcja@ngp.pl

OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ

redakcja - adres i godziny jak wyżej

nasi przedstawiciele, którzy przyjadą do Państwa:

Bogumiła 507-257-824,

Jagoda 605-037-515

Paweł 609-490-949

oraz biuro ogłoszeń:

„Marcin” ul. Światowida

róg Ćmielowskiej paw. VIA

tel. 22 423-63-64, 606-969-280

